

Najlepszy czas na koncert

sl. Marek Bartkowicz, muz. Robert Obcowski

Ledwo rankiem wstaje słonko.
Pokazuje twarz skowronkom.
Pokazuje twarz słowikom,
pliszkom, szpakom i jeżykom.

Nawet mały mysikrólik.
Co się nocą w gniazdko wtulił.
Już rozgląda się po świecie.
I się cieszy, no bo przecież.

Ref: **Najlepszy czas na koncert,
jest wtedy kiedy wstaje słońce.
Słuchają zające
na łące i ja.
Dopóki koncert trwa.**

**Najlepszy czas na koncert,
jest wtedy kiedy wstaje słońce.
Na głosów tysiące
z gniazd, krzewów i drzew.
Radosny słycać śpiew.**

Lubię latem o poranku.
Na balkonie lub na ganku.
Patrzeć jak wschodzące słońce.
Uruchamia ptasi koncert.

Gdy słoneczne dwa promyki.
Świat nastraja do muzyki.
Gdy ćwierkanie świat zalewa.
To mnie także chce się śpiewać.



Studio Nagrań "MEGAFON"
Mariusz Urbaniak

www.studiomegafon.com.pl
kontakt@studiomegafon.com.pl